

Sygn. akt VIII C 552/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 22 października 2020 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 października 2020 roku w Ł.

sprawy z powództwa T. B.

przeciwko (...) w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powoda T. B. kwotę 2.206,01 zł (dwa tysiące dwieście sześć złotych jeden grosz) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 marca 2018 r. do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałej części,
3. zasądza od pozwanego (...) w W. na rzecz powoda T. B. kwotę 1.229,55 zł (jeden tysiąc dwieście dwadzieścia dziewięć złotych pięćdziesiąt pięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. nakazuje pobrać od pozwanego (...) w W. na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi kwotę 461,83 zł (czteryście sześćdziesiąt jeden złotych osiemdziesiąt trzy grosze) tytułem tymczasowo uiszczanego wynagrodzenia biegłego,
5. zarządza zwrot ze Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi na rzecz powoda T. B. kwoty 1,45 zł (jeden złoty czterdzieści pięć groszy) tytułem pozostałej części zaliczki na wynagrodzenie biegłego uiszczonej w dniu 8 sierpnia 2019 r.

Sygn. akt VIII C 552/18

UZASADNIENIE

W dniu 14 marca 2018 roku T. B., reprezentowany przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wytoczył przeciwko (...) w W. powództwo o zapłatę kwoty 2.267,51 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty tytułem odszkodowania oraz o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik powoda wskazał, iż w dniu 15 marca 2017 roku miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego uszkodzeniu uległ należący do A. O. samochód F. o nr rej. (...). Sprawca szkody ubezpieczony był w zakresie OC w K. P. A.S. (...). Tego samego dnia poszkodowana zawarła z powodem umowę najmu pojazdu zastępczego ze stawką czynszu w wysokości 160 zł netto za dobę oraz upoważniła powoda do uzyskiwania wszelkich informacji o likwidacji szkody. Za pośrednictwem poczty elektronicznej jeszcze tego samego dnia powód zgłosił szkodę i przesłał wszystkie potrzebne dokumenty. Najem pojazdu trwał 22 dni, a powód wystawił z tego tytułu fakturę na kwotę 4.452,60 zł, w tym opłata przygotowawcza i za obsługę poza godzinami pracy, po 61,50 zł obie. Korespondent, czyli C. zwrócił jedynie część powyższej kwoty, wobec czego powód dochodzi różnicy.

(pozew k. 5-8)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa prawnego. W uzasadnieniu pozwany zakwestionował żądanie powoda co do wysokości, podnosząc, że korespondent zaoferował poszkodowanej bezgotówkowy najem pojazdu zastępczego przez współpracujące z nim wypożyczalnie, które w przypadku pojazdu klasy samochody poszkodowanej stosują stawkę w wysokości 85 zł netto, czyli 104,55 zł za dobę. Skoro poszkodowana nie skorzystała z oferty korespondenta i wynajęła pojazd zastępczy od powoda przy stawce 196,80 zł brutto za dobę, to nie spełniła swojego obowiązku dążenia do minimalizowania szkody. Pozwany zakwestionował również naliczone przez powoda opłatę przygotowawczą i opłatę za obsługę poza godzinami pracy, jako nieuzasadnione.

(odpowiedź na pozew k. 35- 37)

W piśmie procesowym z 30 lipca 2018 r. pełnomocnik powoda podtrzymał dotychczasowe stanowisko oraz zaprzeczył, aby podmiot likwidujący szkodę zaoferował poszkodowanej najem pojazdu zastępczego. Powód podniósł, że strona pozwana nie wykazała, że korespondent współpracował z wypożyczalniami samochodów zastępczych, jak również nie przedstawił zasad takiej współpracy. Poza tym o atrakcyjności oferty najmu pojazdu zastępczego nie przesądza w całości stawka najmu, gdyż pod uwagę powinny być również brane pozostałe elementy umowy jak kaucja, limit kilometrów, czy udział własny w szkodzie.

(pismo procesowe k. 49- 50)

Do zamknięcia rozprawy stanowisko stron nie uległo już zmianie.

(protokół rozprawy k. 240)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 15 marca 2017 roku doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku którego uszkodzony został należący do A. O. samochód F. (...) o nr rej. (...). Kierujący pojazdem marki P. (...) wyjeżdżając z parkingu nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu, czym doprowadził do zderzenia z samochodem poszkodowanej. Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w K. P. A.S. (...).

(okoliczności bezsporne, zeznania świadka A. O. k. 168, notatka urzędowa k. 121 v.)

Tego samego dnia A. O. zawarła z T. B. umowę najmu pojazdu zastępczego R. (...) o nr rej. (...) ze stawką czynszu w wysokości 160 zł netto za dobę. Umowa nie przewidywała limitu przejechanych kilometrów oraz obowiązku uiszczenia przez najemcę kaucji. Wydanie pojazdu nastąpiło o godzinie 18.30 w Ł. przy ul. (...).

(umowa najmu pojazdu zastępczego k. 12, zeznania świadka A. O. k. 168)

Również tego samego dnia powód zawarł z A. O. umowę cesji wierzytelności, w treści której cedent oświadczył, że przysługuje mu wierzytelność pieniężna z tytułu odszkodowania za wynajęcie pojazdu zastępczego w stosunku do wszystkich podmiotów odpowiedzialnych za szkodę w pojeździe F. o nr rej. (...), powstałą w dniu 15 marca 2017 roku. Przedmiotową wierzytelność cedent przelał na rzecz powoda.

(umowa cesji k. 13)

Poza tym A. O. upoważniła T. B. do uzyskiwania wszelkich informacji o likwidacji szkody oraz wskazała adres powoda jako właściwy do przesyłania wszelkiej korespondencji związanej ze szkodą.

(upoważnienie k. 15)

Za pośrednictwem poczty elektronicznej jeszcze tego samego dnia T. B. zgłosił szkodę do (...) S.A. (...) w W., jako korespondenta K. P. A.S. (...) i przesłał w formie elektronicznej dowód osobisty i prawo jazdy poszkodowanej, dowód rejestracyjny pojazdu poszkodowanej, umowę cesji, upoważnienie i polisę sprawcy szkody.

(wydruk wiadomości poczty elektronicznej k. 16)

A. O. użytkowała pojazd zastępczy do dnia 6 kwietnia 2017 roku.

(umowa najmu pojazdu zastępczego k. 12, historia naprawy pojazdu k. 19, zeznania świadka A. O. k. 168)

T. B. wystawił fakturę VAT nr (...) na kwotę 4.452,60 zł, w tym opłata przygotowawcza i za obsługę poza godzinami pracy, po 61,50 zł obie. Pismem z dnia 6 listopada 2017 r. powód wezwał (...) S.A. (...) w W. do zapłaty odszkodowania. Korespondent uznał zasadność najmu pojazdu zastępczego w okresie od 15 marca 2017 r. do 6 kwietnia 2017 r. przy stawce 85 zł netto za dobę najmu co dało kwotę 1.870 zł, która została pomniejszona o kwotę 93,50 zł z tytułu kosztów zaoszczędzonych. W dniu 1 grudnia 2017 r. korespondent zapłacił na rzecz powoda kwotę 2.185,09 zł.

(wezwanie do zapłaty k. 17, faktura VAT k. 18, potwierdzenie wykonania przelewu k. 22, decyzja o przyznaniu odszkodowania k. 23- 24)

Średnia dobową stawka najmu samochodu klasy C wynosiła około 170 zł brutto. Dobowe koszty najmu mieściły się w przedziale cen od 139 zł do 208 zł brutto.

(opinia biegłego W. S. k. 191- 201, uzupełniająca opinia biegłego W. S. k. 216- 219)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Podstawę ustalenia stanu faktycznego stanowił także dowód z przesłuchania świadka A. O.. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się ponadto na opinii biegłego sądowego W. S.. Oceniając opinię biegłego sądowego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym.

Na rozprawie w dniu 8 października 2020 r. Sąd pominął dowód z przesłuchania powoda z uwagi na to, że okoliczności, na które miałyby powód zeznawać częściowo nie były kwestionowane przez stronę przeciwną, a w pozostałej części zostały udowodnione treścią dowodu z opinii biegłego.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne i zasługiwało na uwzględnienie niemal w całości.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statutowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j Dz.U. 2013, poz. 392 ze zm.). W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia

OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikła na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 15 marca 2017 roku, w wyniku którego należący do A. O. samochód F. (...) o nr rej. (...) uległ uszkodzeniu. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w zagranicznym zakładzie ubezpieczeń, a mianowicie K. P. A.S. (...). Zgodnie z art. 19 ust 3 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, poszkodowany może dochodzić roszczeń bezpośrednio od (...) w przypadkach, o których mowa w art. 123. Powołany przepis w pkt. 1 stanowi, że Polskie Biuro Ubezpieczycieli Komunikacyjnych odpowiada za szkody będące następstwem wypadków, które miały miejsce na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i powstały w związku z ruchem pojazdów mechanicznych, zarejestrowanych w państwach, których biura narodowe są sygnatariuszami Porozumienia Wielostronnego. Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Pozwany nie kwestionował także uprawnienia poszkodowanego do wynajęcia pojazdu zastępczego na czas likwidacji szkody, jak również okresu najmu auta.

Oś sporu w niniejszej sprawie stanowiła uzasadniona stawka dobowo za najem, która w ocenie pozwanego wynosiła 85 zł netto, czyli 104,55 zł brutto za dzień najmu pojazdu zastępczego. Powyższa stawka została zresztą przyjęta przez korespondenta, czyli (...) S.A. (...) w W., który kwotę 1.870 zł, przy stawce 85 zł netto za dobę najmu pomniejszył dodatkowo o kwotę 93,50 zł z tytułu kosztów zaoszczędzonych.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego godzi się przypomnieć, że odpowiedzialność ubezpieczyciela z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obejmuje celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki na najem pojazdu zastępczego. Jednakże, jak trafnie wskazał Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały 7 sędziów z dnia 17 listopada 2011 roku (III CZP 5/11, OSNC 2012/3/28), nie wszystkie wydatki pozostające w związku przyczynowym z wypadkiem komunikacyjnym mogą być refundowane. Istnieje bowiem obowiązek wierzyciela zapobiegania szkodzie i zmniejszania jej rozmiarów (art. 354 § 2 k.c., art. 362 k.c. i art. 826 § 1 k.c.). Na ubezpieczycielu ciąży w związku z tym obowiązek zwrotu wydatków celowych i ekonomicznie uzasadnionych, pozwalających na wyeliminowanie negatywnych dla poszkodowanego następstw, niedających się wyeliminować w inny sposób, z zachowaniem rozsądnej proporcji między korzyścią wierzyciela a obciążeniem dłużnika. Nie jest celowe nadmierne rozszerzanie odpowiedzialności odszkodowawczej i w konsekwencji gwarancyjnej ubezpieczyciela. W tożsamy sposób wypowiedział się Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 15 lutego 2019 roku (III CZP 84/18, OSNC 2020/1/6), akcentując, że w ramach tego obowiązku powinnością poszkodowanego, jako wierzyciela,

jest lojalne postępowanie na etapie likwidacji szkody przez ograniczanie zakresu świadczenia odszkodowawczego ubezpieczyciela, a nie zbędne powiększanie wysokości szkody. Brak podjęcia takich działań mimo, że leżały w zakresie możliwości poszkodowanego, nie może zwiększać odszkodowania należnego od ubezpieczyciela zobowiązanego do naprawienia szkody. W tym zakresie należy proporcjonalnie wyważyć interesy poszkodowanego i ubezpieczyciela kierując się standardem rozsądnie myślącej osoby, która określone zachowanie uznałaby za celowe, konieczne i racjonalne ekonomicznie. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 24 sierpnia 2017 roku (III CZP 20/17, OSNC 2018/6/56), wydatki na najem pojazdu zastępczego poniesione przez poszkodowanego, przekraczające koszty zaproponowanego przez ubezpieczyciela skorzystania z takiego pojazdu są objęte odpowiedzialnością z tytułu umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli ich poniesienie było celowe i ekonomicznie uzasadnione. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, że A. O. nie została poinformowana przez korespondenta o innych warunkach najmu. (...) S.A. (...) w W. nie wskazał w szczególności wypożyczalni, z którą mogłaby się ona skontaktować, ani stawek dobowych najmu.

Nie może przy tym ująć uwadze, że powód po zawarciu umowy najmu pojazdu zastępczego, za pośrednictwem poczty elektronicznej, jeszcze tego samego dnia zgłosił szkodę do (...) S.A. (...) w W., jako korespondenta K. P. A.S. (...) i przesłał w formie elektronicznej dowód osobisty i prawo jazdy poszkodowanej, dowód rejestracyjny pojazdu poszkodowanej, umowę cesji, upoważnienie i polisę sprawcy szkody. Korespondent miał zatem pełną świadomość, że A. O. zdecydowała się wynająć samochód zastępczy u podmiotu trzeciego. Pomimo tej wiedzy korespondent nie przedsięwziął żadnych działań, aby zweryfikować stawki powoda, czy też przedstawić poszkodowanej za jego pośrednictwem konkretnej oferty najmu pojazdu.

W ocenie Sądu inercję (...) S.A. (...) w W., będącego profesjonalistą, należy postrzegać w kategoriach milczącej akceptacji warunków umowy najmu zawartej pomiędzy powodem a poszkodowaną. Nie istniały bowiem żadne obiektywne przeszkody, aby korespondent zwrócił się do powoda o przesłanie przedmiotowej umowy, a następnie, aby dokonał weryfikacji jej postanowień. W konsekwencji zdaniem Sądu nie można stawiać poszkodowanej zarzutu, że nie współpracowała z ubezpieczycielem w celu minimalizacji rozmiaru szkody. Jak wyjaśnił Sąd Okręgowy w Łodzi (wyrok z dnia 19 lipca 2019 roku, XIII Ga 1648/18, L.), w sytuacji, w której ubezpieczyciel powziął wiadomość o tym, że poszkodowana jest już najemcą auta zastępczego, jego powinnością jest przedstawienie poszkodowanej informacji odnośnie zasad najmu pozwalających na porównanie chociażby w minimalnym stopniu warunków korzystania z auta zastępczego u obu podmiotów, aby poszkodowana mogła je porównać i racjonalnie ocenić zasadność dalszego korzystania z auta zastępczego u dotychczasowego wynajmującego ewentualnie podjąć decyzję o zmianie tego podmiotu. Zaniechanie tych powinności ubezpieczyciela nie może obciążać negatywnymi skutkami podmiotu poszkodowanego. W niniejszej sprawie A. O. została pozbawiona prawa do weryfikacji przyjętej od powoda oferty pod kątem jej atrakcyjności, tak w zakresie stawki głównej, jak i opłat dodatkowych za zniesienie udziału własnego w szkodzie. Dlatego też Sąd uznał, że korespondent pozbawił się po pierwsze możliwości zweryfikowania stawek przyjętych przez powoda, po drugie prawa do ich późniejszego kwestionowania.

Poza tym powód udowodnił, że przyjęta stawka najmu w wysokości 196,80 zł brutto za dobę miała rynkowy charakter. Z analizowanych przez biegłego W. S. ofert najmu dobowy koszt najmu mieścił się w przedziale cen od 139 zł do 208 zł brutto. Średnia stawka najmu wynosiła około 170 zł brutto, zatem tylko o 26,80 zł była niższa w stosunku do stawki przyjętej przez powoda. Natomiast od razu jest widoczne, że proponowana przez pozwanego stawka najmu pojazdu zastępczego w wysokości 104,55 zł jest znacznie zaniżona, gdyż nie mieści się w dolnej granicy stawek najmu występujących na rynku. Należy zwrócić uwagę, że zawarta przez powoda i poszkodowaną umowa najmu pojazdu zastępczego była korzystna dla najemcy, gdyż nie przewidywała limitu przebiegu kilometrów, kaucji, jak również udziału własnego w szkodzie. Co prawda jak słusznie zauważył biegły sądowy kaucja zwykle w postaci blokady określonej kwoty na karcie kredytowej, jest zwracana każdorazowo w przypadku zwrotu samochodu w tym samym stanie, co w chwili jego wynajęcia. Jednak niewątpliwie nawet czasowa blokada środków pieniężnych może stanowić niedogodność dla najemcy. Poza tym samochód zastępczy został podstawiony przez powoda do zakładu naprawczego, do którego został przywieziony pojazd A. O., bezpośrednio po kolizji. Dzięki temu poszkodowana mogła wykonywać w

dalszym ciągu bieżące czynności, w tym przypadku odebrać swoje dziecko z treningu. Reasumując tę część rozważań Sąd uznał, że powód był uprawniony do przyjęcia stawki dobowej na poziomie 196,80 zł brutto.

Za nieudowodnione Sąd uznał stanowisko pozwanego, który pomniejszył wysokość odszkodowania z tytułu kosztów najmu pojazdu zastępczego o kwotę 93,50 zł z tytułu kosztów zaoszczędzonych. Nie wdając się w ocenę zasadności możliwości zmniejszenia należnego odszkodowania, należy stwierdzić, że strona pozwana przedstawiając zestawienie kosztów eksploatacyjnych zaoszczędzonych w trakcie użytkowania innego pojazdu, nie udowodniła ich wysokości. Zestawienie zostało sporządzone przy użyciu kalkulatora przy zastosowaniu hipotetycznych danych dotyczących korzystania z samochodu.

Natomiast Sąd oddalił powództwo w zakresie kwoty 61,50 zł tytułem opłaty za obsługę poza godzinami pracy, gdyż na co zwrócił uwagę biegły W. S., umowa najmu pojazdu zastępczego uprawniała do jej naliczenia tylko w przypadku dnia wolnego od pracy. Tymczasem 15 marca 2017 r. przypadał w środę.

Reasumując Sąd uznał, że powód, jako nabywca wierzytelności, mógł się skutecznie domagać uzupełniającego odszkodowania z tytułu najmu pojazdu zastępczego w kwocie 2.206,01 zł, oddalając powództwo w zakresie opłaty za obsługę poza godzinami pracy, w kwocie 61,50 zł.

Podstawę żądania odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c. w myśl którego, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Dlatego też Sąd zasądził kwotę 2.206,01 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie zgodnie z żądaniem pozwu, czyli od dnia 14 marca 2018 r.

O kosztach procesu rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 zd. 2 k.p.c. Strona powodowa wygrała proces niemal w całości (powód uległ wyłącznie w niewielkiej części roszczenia) dlatego też była uprawniona do żądania zwrotu kosztów procesu w pełnej wysokości.

Koszty poniesione przez powoda obejmowały: opłatę sądową od pozwu – 114 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł, koszty zastępstwa radcy prawnego w kwocie 900 zł – § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz część zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 198,55 zł. Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.229,55 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z uwagi na to, że część wynagrodzenia biegłego w wysokości 461,83 zł została pokryta tymczasowo przez Skarb Państwa- Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi, Sąd nakazał pobrać od pozwanego wymienioną kwotę.

Ponieważ z uiszczonej przez T. B. zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego w kwocie 200 zł pozostała kwota 1,45 zł, Sąd zarządził jej zwrot na rzecz powoda ze Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi, co znalazło odzwierciedlenie w pkt. 5 wyroku.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.